

F E L I E T O N



RAFAL OHME:
Pandemia przyspiesza o dekadę to, co i tak było nieuniknione



RAFAL OHME



NOWA NORMALNOŚĆ

Narodziny Homo separatus

Wyniki inteligentnych testów COVID-19 Fever wskazują, że na naszych oczach rodzi się Homo separatus – człowiek cyfrowej rzeczywistości. Pracuje zdalnie, robi zakupy online, utrzymuje fizyczny dystans, ale chętnie wchodzi w interakcje z przyjaciółmi i sąsiadami... przez internet. Znak rozpoznawczy – nosi maseczkę ochronną

DŻUMA PRZYSPIESZA ROZWÓJ CYWILIZACJI. Wczesniejsze plagi, które dotykały ludzkość, zazwyczaj przynosiły coś nieoczekiwanego. Najbardziej spektakularna była czarna śmierć, która w XIV i XV wieku przetrzebiła blisko połowę populacji Europy Zachodniej. Zaraza spowodowała tak drastyczny spadek liczby chłopów pańszczyźnianych, że właściciele ziemscy zmuszeni byli poszukiwać innych form zatrudnienia. „Nowa”, zdrowa populacja musiała przystosować się do nowych warunków życia. Zniesienie pańszczyzny poprawiło

efektywność gospodarki, a wolni chłopci zasiedlili miasta i przyczynili się do ich szybkiego rozwoju. Ponieważ zaraza ominęła Polskę, nie poddaliśmy się tym nowinkom. Wzmocniliśmy feudalne sposoby organizacji pracy. W efekcie zaczęliśmy odstawać gospodarczo i cywilizacyjnie od Europy Zachodniej. Dzisiejsza globalna wioska nie daje szans na wybiórcze zachorowania. Magicznie szybki moment przystosowania będą przeżywały wszystkie społeczeństwa. Jeśli tylko będą wyciągać mądre wnioski.

NARODZINY CZŁOWIEKA W MASECZCE. Zdarzenia, w których uczestniczymy, mają wpływ na to, jacy jesteśmy. A co jeśli chodzi o strach o własne życie? Stajemy się świadkami narodzin nowego typu tożsamości. Tożsamości człowieka, który gwałtownie wkracza w nową cyfrową rzeczywistość. Więcej czasu spędza odizolowany w domu, potrafi poruszać się poza nim, ale ostrożnie i wyłącznie w masce. Człowieka, który potrafi efektywnie funkcjonować w internetowej organizacji pracy. Który z jednej strony boi się masowego społeczeństwa, ale utrzymując dystans fizyczny, chętnie wchodzi w interakcje z przyjaciółmi i sąsiadami... online. No i coraz więcej wszystkiego chce kupować w sieci. Może nawet poranne bułeczki. Na naszych oczach rodzi się homo separatus.

INTELIWENTNE TESTY COVID-19 Fever, jakie od marca nieprzerwanie prowadzimy na reprezentatywnej próbie Polaków (a także w dwudziestu innych państwach na 5 kontynentach), pokazują prawdziwe, a nie deklarowane opinie ankietowanych. Inteligentny algorytm wbudowany w architekturę testu sprawdza nie tylko, co ludzie mówią, ale czy udzielając odpowiedzi, wahają się, czy też są jej pewni. Jeśli wskaźnik pewności jest niski, to oznacza, że poglądy nie są dobrze ukształtowane i jest mniejsza szansa, że przełożą się na działania, np. przestrzeganie zaleceń związanych z koronawirusem. Na pytanie „Czy myjesz ręce przez 30 sekund?” pozytywnej odpowiedzi udzieliło aż 82 proc. Polaków. Tymczasem algorytm wskazuje, że jest ich dużo mniej – jedynie 34 proc. Dla porównania w USA jest ich 72 proc. (deklaruje 90 proc.), w Wielkiej Brytanii 74 proc. (92 proc.), w Niemczech 68 proc. (84 proc.), a we Włoszech – uwaga – 20 proc. (deklaruje 76 proc.). Jak widać, pomimo solennych zapewnień obywateli ministrowie zdrowia i edukacji w Polsce i Włoszech mają jeszcze wiele do zrobienia.

HOMO SEPARATUS W GARNITURZE – SZKIC DO PORTRETU. Połączone siły medialne (Onet.pl), badawcze (NEUROHM) oraz doradcze (BRAD Consulting) pracują nad stworzeniem dynamicznie ewoluującego profilu polskich przedsiębiorców w obliczu pandemii. Jaki jest nasz nie wyidealizowany, ale realny obraz? Jakie mamy obawy, a w czym pokładamy nadzieję? Marek Tarnowski, VP BRAD Consulting, uwa-



RAFAŁ OHME

Profesor w Szkole Biznesu na Uniwersytecie Stellenbosch w Kapsztadzie (RPA), właściciel firmy technologicznej NEUROHM, laureat konkursu Przedsiębiorca Roku EY, autor bestsellera „Emo Sapiens – harmonia emocji i rozumu” i nowości „Spa dla Umysłu – zadbaj o siebie, by dbać o innych”

ża, że wyniki inteligentnych pomiarów są jednoznaczne: biznes w naszym kraju budzi się do nowego dnia, w którym jest wiele niewiadomych, ale jeden pewnik. Aż 54 proc. z 817 przebadanych przedsiębiorców jest szczerze przekonanych, że pandemia zwiększy rolę internetu w ich pracy (deklaruje to 82 proc.). Co czwarty wierzy, że ludzie będą częściej pracować z domu, także po zakończeniu pandemii (deklaruje 58 proc., a jest pewne 23 proc.). W połowie kwietnia, kiedy realizowaliśmy test, już 21 proc. przedsiębiorców szczerze wierzyło, że praca z domu może być tak samo efektywna jak w miejscu pracy (deklarowało to 38 proc.). Przyjmuje się, że early adopters stanowią 13 proc. populacji, widzimy zatem, że krajowy biznes jest 8 punktów procentowych powyżej normy.

Czy jest czego gratulować? Pokażą to kolejne miesiące. Określenie „praca zdalna” pozostanie z nami już na zawsze. Na rynku pojawią się usługi związane z nową generacją wirtualnej rzeczywistości, telekonferencjami, o jakich jeszcze nie marzymy, i jeszcze bardziej cyfrowym obrotem dokumentów. Aha, coś jeszcze. Na porządku dziennym będzie mierzenie temperatury. W stacjonarnych biurach za pomocą termometru, a w wirtualnych home office za pomocą... inteligentnych barometrów nastroju – być może takich jak nasz COVID-19 Fever. W świecie homo separatus zmieni się postrzeganie przepisów RODO. Patrzą w przyszłość i zacierają ręce nie tylko programiści, ale i prawnicy. A także zwinni przedsiębiorcy, nauczyciele, lekarze, artyści, a za nimi urzędnicy i politycy. Nadchodzi Nowa Normalność.

PANDEMIA PRZYSPIESZA NIEUNIKNIONE O DEKADĘ. Wielu wizjonerów na czele z Raymondem Kurzweilem i Yuvałem Hararim przewidywało, że New Normal nastąpi w 2030. Tymczasem pojawiło się – nieoczekiwanie także dla nich – dekadę wcześniej. Czy wystarczająco szybko zdecydujemy, aby dopasować nasze rodziny i firmy do nowych zasad gry? Od kogo mamy się uczyć, jak sobie z tym radzić? Wszyscy jesteśmy początkujący. A może gdzieś istnieją osoby lub instytucje, które mają praktyczną wiedzę w tej kwestii? Jak radzić sobie ze stresem wywołanym izolacją, nauczają nas byli kosmonauci – oni spędzali miesiące w klaustrofobicznie małych pomieszczeniach i musieli nauczyć się z tym żyć. Czy pomoc w kwestii pracy zdalnej również nadejdzie z kosmosu? F

RAFAŁ OHME